

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek.

N^{er.} 44.

14. Kwietnia 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Hrabia Fresnel, c. k. tajny Radca, Szambelan, Jenerał jazdy i naczelnie Dowodzący w Styryi, wyjechał d. 10. t. m. do Wiednia.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka:

Prezydent Guadalupe, Victoria, otworzył w d. 1. Stycznia posiedzenie Kongresu Meksykańskiego mową. Między innemi rzekł, iż w razie potrzeby stanie sam na czele wojska dla przywrócenia spokojności. Wykonanie potrzebnych środków porzucił on uprzednio jednemu z Oficerów, nazwiskiem Gomez Pedraza, który zdaje się z wielką postępować dzielnością. W Stolicy panuje jeszcze wielka trwoga. Po części sam rząd winien jest wszystkiemu; albowiem zdaje się, iż wybrał sam kilku niespokojnych ludzi do owych zaburzeń, aby swój ulubiony zamiar: wypędzenie dawnych Hiszpanów, prędzej do skutku przywiódł. Niebawem po przyjęciu prawa, które dawnych Hiszpanów wypędza, pewien znamienity Oficer Hiszpański, przybrawszy imię Pułkownika Montano, wydał odezwę do buntowników, oświadczając, że stanie na ich czele, ponieważ rząd postępuje przeciwko swojemu interesowi, i żąda, aby Ministeryjum zostało zmienione, Poseł Północno-amerykański Poinsett oddalony i loże wolnych mularzy zamknięte.*) Zaraz po wydaniu tej odezwy cofnął się Montano na równiny Apatii, i zabrał tam znaczną siłę. Ponieważ ma znaczne summy, a niewiadomo z kąd, przeto powstało podejrzenie, iż działa w porozumieniu z Emissaryuszami Hiszpańskimi. Co zaś potrwożyło Meksykanów, to jest, że Vice-Prezydent Bravo ze znaczną liczbą Oficerów raptownie opuścił stolicę, i jak sądzą, połączył się z Montano. To samo zaszło w innych miastach: Pedraza wysłał natychmiast silny oddział wojska przeciwko Montano pod Jenerałem Guerrero. Jeszcze nie przytłoczono między nimi do potyczki: Stolicy strzegą pilnie, i nikt nie może oddalić się bez paszportu.

*) Porównaj Numer 42. Gazety naszej.

Oto jest zupełna treść wyroku wydanego przez Kongres Jeneralny Meksykański z d. 20. Stycznia r. z. względem wypędzenia Hiszpanów. Prezydent Zjednoczonych Stanów Meksykańskich do mieszkańców Rzeczypospolitej. Wiedźcie, że Kongres Jeneralny rozporządził, co następuje: 1) Hiszpanie, którzy kapitulowali, jakoteż inni Hiszpanie, o których art. 16. traktatu w Kordowie zawartego, namienia, powinni opuścić kraj Rzeczypospolitej w terminie przed rząd onym oznaczonym, który jednakże nie ma się rozciągać nad sześć miesięcy. 2) Od tego postanowienia może rząd wyłączyć: a) tych, którzy się poženili z Meksykanami, i z nimi żyją; b) tych, którzy mają synów, nie będących rodowitymi Hiszpanami; c) tych, którzy mają przeszło 70 lat; d) tych, których wstrzymują fizyczne przeszkody. 3) Równie opuścić muszą w wymienionym czasie kraj Rzeczypospolitej Hiszpanie, którzy w roku 1821 za paszportem lub bez paszportu przybyli. 4) Wyjątki art. 2. objęte ściągać się będą i do tych, którzy od 1821 prawnym sposobem przybyli. 5) Zakaznik Hiszpańscy muszą także opuścić Rzeczypospolitą, jednakowoż rząd może zastosować do nich trzeci i czwarty art. tego postanowienia. 6) Bezzenni, którzy przynajmniej od dwóch lat nie mają stałego miejsca, jakoteż ludzie bez ojczyzny podlegają równie powyższemu przepisom. 7) Z Hiszpanów, którzy podług tego prawa kraj opuścić muszą, może rząd tych wyłączyć, którzy niepodległości nieśli usługę i przychylność do naszych instytucyj okazali, jakoteż onych synów, którzy patryjotycznemu postępowaniu swoich ojców nie sprzeciwiali się, i mieszkają w kraju Rzeczypospolitej, wraz z nauczycielami publicznymi, jakiejś umiejętności, sztuki, lub pożytecznego rzemiosła, gdy nie są dla rządu podejrzani. 8) Prezydent w radzie Ministeryjalnej po uprzednim doniesieniu Gubernatora właściwego Państwa, wykona artykuł poprzedzający. 9) Tym samym sposobem oznaczy niebezpieczeństwo, któreby mógł za sobą pociągnąć dalszy pobyt w kraju, Hiszpanów, nieobjętych poprzedzającym artykułem, i rozporządzi oddalenie tych, których uzna za potrzebne. 10) Pełnomocnictwo dane rządowi w artykułach 7 i 9 ustanie w sześć miesięcy po ogłoszeniu niniejszego prawa. 11) Rząd zawiadomi o wykonaniu tego prawa Kongres, który według

swojego zdania może przedłużyć termin w poprzednim artykule oznaczony. 12) Hiszpanie na urządzie będący, których płaca nie przewyższa 1,500 piastrow, i którzy podług osądzenia rządu nie są w stanie podjąć podróży i kosztów przewozu, powinni być przewiezieni kosztem skarbu publicznego Związku do pierwszej przystani Hiszpańskiej lub Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej, według wyboru interesentów, przyczem rząd z największą oszczędnością podług stopnia i stanu każdego pojedynczego postępować będzie. 13) Pod takimi samymi warunkami opędzone być powinny z publicznego skarbu koszty podróży i przewozu zakonników, za których prowincja i klasztor, do których należą, nie są w stanie ponosić kosztów dla braku funduszy. 14) Urzędnicy, którzy w skutek tego prawa kraj opuszczają, i na pobyt swój nie obrali kraju nieprzyjacielskiego, mają pobierać ciągle swoje pensje; takowa wypłacana im będzie na tym punkcie Rzeczypospolitej, który rząd przetrząca. 15) Oddalenie Hiszpanów z kraju Rzeczypospolitej trwać ma dopóty, dopóki Hiszpania, nie uzna naszej niepodległości. 16) Hiszpanie którzy stosownie do tego prawa będą mogli pozostać w kraju, powinni wykonać przysięgę, z uczciwością, jaką rząd za przyzwolita uzna, i wspierać niepodległość rządu Meksykańskiego, jego formę rządu federalną lud reprezentacyjną, konstytucyjną, i powszechne ustawy, jakoteż konstytucyjną i prawa Państwa i kraju, w którym mieszkają. 17) Hiszpanie, którzyby się wzbranieli złożyć tej przysięgi muszą opuścić Rzeczypospolitą. 18) Artyk. 2. i 3. ustawy z d. 25. Kwietnia 1820 będą zniesione; jednakże art. 1., który rodowitym Hiszpanom, lub poddanym rządu Hiszpańskiego zabrania wniknięcia przez przystanie Rzeczypospolitej, pozostaje w mocy swojej. 19) Hiszpanie, którzy mogą w Rzeczypospolitej pozostać, nie mogą na przyszłość obierać sobie mieszkania na brzegach, atych, którzy na teraz tamże mieszkają, może zmusić rząd, aby się udali wewnątrz, gdyby się najścia nieprzyjacielskiego obawiano. 20) Wszystkim, którzy do rozruchów z powodu wypędzenia Hiszpanów należeli, jak dalece doszło to do sądów Związku, bez uszkodzenia praw Państw pojedynczych, dozwolona amnestya. 21) Atoli amnestya ta nie obejmuje tych, którzy starali się o odmianę formy rządu związkowego reprezentacyjnego, przez lud Meksykański przyjętego.

J. M. de Irigoyen,
Prezydent Izby Deputowanych.
Pedro Paredas,
Prezydent Senatu.

(Tu następuje 20 bliższych przepisów Pre-

zydenta dla Rządów Państw pojedynczych ku dokładnemu wykonaniu powyższego dekretu. Zalecono jeszcze w tymże szczegółniej, iż, gdyby między wygnanymi znajdowali się osiedli kupcy, którzyby interesa swoje nie mogli w tak krótkim czasie urządzić, rządy zawiadomić mają o tem rząd najwyższy, aby w razie potrzeby zezwolił na przedłużenie czasu.)

W Pałacu rządowym w Meksyku, d. 20go Grudnia 1827.

Guadelope Victoria.

(G. W.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Gazeta rządowa donosi, że o króla Jmci miały być w d. 27. Marca w St. James wielkie pokoje; dalej, że Jenerał Lejtnant Sir A. Colville w d. 19. Marca jako Wielkorsządzca wyspy St. Marycego wykonał przysięgę, jakoteż Jenerał Lejtnant Sir Herb. Taylor, mianowany W. Mistrzem artylerji, a Vice-Admiral Sir Johnson Hopt Podskarbm w szpitalu Greenwichskim.

W d. 20. Marca oznajmił Xiążę Wellington w Izbie wyższej, że w d. 28. t. m. wniesie na niektóre propozycje względem handlu zbożem, i oraz oznajmi własność biła zbożowego, jak jest zamierzony.

(G. W.)

Francya.

Postanowieniem król. z d. 23. Marca mianowany jest Kapitan okrętowy P. Le Melsy Gubernatorem Francuzkich posiadłości w Indyjach.

Posiedzenie Izby Deputowanych w d. 25. Marca otworzone zostało przez uwiadomienie rządowe. Minister spraw wewnętrznych czytał najsmarząd powody projektu do prawa względem corocznej rewizji listy wyborowej i sędziów przysięgłych i potem sam text prawa podzielony na następujące pięć tytuły: 1) Coroczny przegląd listy przysięgłych; 2) rozpoznawanie reklamacyj przez radę Prefekturalną; 3) rekurs przeciwko wyrokowi rady Prefekturalnej; 4) utworzenie wykazu rektyfikacyjnego na przypadek wyboru po rocznem zamknięciu listy; 5) rozporządzenia ogólne. Po podaniu tego projektu do prawa złożył przysięgę na Deputowanego Jenerał Lafayette, który się na tegorocznem posiedzeniu pierwszy raz ukazał.

Gazeta Francuzka donosi z żalem, że Jenerałny Sekretarz Prefektury Policyi, Baron Fougneres, wziął uwolnienie.

Monitor z d. 28. zawiera list następujący z Montpellier d. 20. Marca: »Onegdaj d. 18. b. m., jako w dniu przeznaczonym do pochodu, oddział drugiego pułku inżynierów, w liczbie 400 ludzi, już przed godziną 6tą rano

uszykował się w linię na placu ćwiczeń otyadelli, odznaczając się wyborną postawą i wesotnością, która w szeregach jego panowała. Gdy nadeszła godzina, w której oddział miał ruszyć, kazał Pułkownik Thuillier utworzyć wojsku czworobok, i miał do niego mowę pełną zapamię, z której następujące miejsca, jakie nie uszły pamięci, kładziemy: »Podoficerowie i saperzy! Król wzywa was, abyście należeli do wyprawy wojennej, i wy na Jego głos idziecie z zapamię; szczęśliwie, iż możecie Królowi Jmci dowieść swojej całej uległości. — Nie wiem, czyli będziecie mieli sposobność odznaczyć się w potyczkach na otwartym polu, przy pracach w ataku, wykonywanych pod ogniem nieprzyjacielskim, lub jedynie okazać wasze światło i doświadczenie. Lecz przekonany jestem, że tak w jednym jak i drugim wypadku uczynicie honor drugiemu pułkowi inżynierów, i utrzymacie tę jego sławę, jaką mieli w ostatniej wojnie wasi poprzednicy.« — Na mowę tę odpowiedzieli ci waleczni wojownicy jednogłośnie: »Niech żyje Król!«

Batalijon wyborczy, złożony z 14go liniowego pułku, wszedł na okręt na Rodanie i popłynął do Marsylii.

Gazeta Marsylijska umieściła na nowo wykaz wojska, które się do d. 4. Kwietnia pod Toulonem zbierze: pułki liniowe Nro. 8., 16., 46. i 58., pułk strzelców konny Nro. 3., pułk inżynierów Nro. 2., kompanija robotników, 2 kompanije artylerji i pociąg artylerji z 194 koni.

(D. A.)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy. —

Kurs listów zastawnych,
z d. 27. Marca 1828.

Za sto Złp. w listach zastawnych bez 3ch kuponów, białych.

Przedający żądają Złp. 82 gr. —.

Rupujący dają — — — —

Istotnie nie sprzedano

(K. W.)

Rosyja.

Gazety Berlińskie z d. 31. Marca zawierają następujący list z Petersburga z dnia 22. wspomnianego miesiąca: »Pokój z Persyją podpisany został w Turkmanczay (w stronie północno-zachodniej od Miana) w d. 22. Lutego u. s.) o północy. Jenerał Baron Sacken, Komendant w Tebris, i udzielił najprzód tej wiadomości Jenerałowi Sipingin w Tiflis, który ją to przez umyślnego posłańca nadesłał. Co godzina spodziewany jest goniec z traktatem pokoju.«

Pruska Gazeta powsz. Stanu donosi od granicy Polskiej z d. 20. Marca: Wszystkie wiadomości o nadzwyczajnym naborze do wojska w Królestwie Polskiem, któreśmy dotąd w pismach publicznych czytali, tak są bezzasadne, jak doniesienie o wnijściu nowych wojsk Rosyjskich do tego kraju. Wojsko Polskie, jakoteż wojsko Rosyjskie w Polsce stojące, ani zostało pomnożone ni rozłożone, i w tym względzie od lat kilku żadna nie zaszła odmiana. — Gwardyje Rosyjskie opuszczają Petersburg w d. 1. (13.) Kwietnia, i udadzą się w pochód po większej części ku Tulczynowi. Gościńce wojskowe, wiodące do wojska Feldmarszałka Wittgensteina, okryte są różnemi dostawami i potrzebami wojennymi. (D. A.)

Turcyja.

Dostrzegacz Austrijacki pod napisem: »Ze Stambutu d. 19. Marca« umieścił artykuł następujący:

Patryjarcha Grecki, Agathangelos, w Stambule, w skutek utrzymanego od Sultana listu, odpowiadającego na jego prośbę zanesioną na korzyść powstańców, wydał w pierwszych dniach tegoż miesiąca następującą odezwę do swoich równowierców w Morei i na wyspach Archipelagu:

»Do wszystkich szanownych naczelników narodu Greckiego, do przełożonych Duchowieństwa i do wszystkich Chrześcijan w Morei i na wyspach Archipelagu, jakiegobądź stanu i nazwiska, w których jeszcze nie wygasła iskra pobożnej myśli i zdrowego rozumu. Pokój z wami, i łaska Najwyższego niechaj was nie opuszcza!«

»Może niektórzy śród was sądzili, że, gdy Kościół tak długo zachowywał milczenie, zupełnie zapomniał o zbawieniu mieszkańców Peloponezu i reszty Grecji; że skarb jego duchownych napomnień wyczerpany został, ponieważ tak obojętnie przyjąłście dawniejsze napomnienia, i stał się nieczułym na waszą nędzę, nie myśląc o środkach, jakby rany wasze zagoić i wydrzeć was z grożącej przepaści. — Lecz myślą się ci, którzy tak myślą. Kościół, wasza spólna matka, z całym Greckim narodem, żyjącym w bojaźni Bożej pod berłem Osmanów, nie przestawał was żałować; straty wasze sprawiają mu boleść; widzi ón, na jakie niewymowne narzekanie zamieniliście waszą dawniejszą pomyślność; do dnia dzisiejszego oczekiwiał ón zawsze waszego żalu, i że powrócicie do swojej powinności, aby was znów szatą czystości ozdobić i mógł wam przebaczyć, aby rozwiązał węzeł, który was od zgromadzenia wiernych Kościoła wyłącza, i uczynił was znów uczestnikami swoich duchownych

śarów. Ta pełna miłości troskliwość Kościoła objawiła się na nowo samą czynnością; zaledwie dowiedział się, że część obłąkanych w Peloponezie skłania się do żalu, gdy ku nim macierzyste wyciągnął dłonie, uwolnił ich od klątwy, i gorliwie wstawiał się za nimi u dostojnego rządu; poczem stawszy się uczestnikami przebaczenia, zostali oni przyjęci pod daleko rozciągające się cienie zawsze zieleniącego się drzewa łaski Cesarzkiej i sprawiedliwości, jak to już doznali w dawniejszych wypadkach, przez niewyczerpaną miarę miłosierdzia naszego najłaskawszego Monarchy. Atoli nie mała jeszcze część Grecyi błąd uwodzi! Nie przekonała się wielu z was, iż, ile razy zamierzali opuścić drogę wierności ku naszemu prawemu, przez Boga nam nadanemu rządowi, stawali się innych łupem, i przez swoje nierozumne ofiary, tylko obcym służyli interesom! Albo wiecie trwając jeszcze niestannie w tym obłądziej mieszkający Morei i wysp, lub dają się uwodzić nienawistną złością innym, którzy mają zwyczaj, prawdę przeistaczać, źle ją wykladać i rzucać fałszywe światło na wspaniałomyślność Porty względem tych, którzy do swoich powinności chcą powrócić? Ociągacie się przez bojaźń; sądzą, że przez owe mamienia oszukani, przyszłe złe w duchu przewidujecie; któreby owe złe przewyższyło, w jakieście się już pograżyli. Atoli Kościół miał o was staranie. Chciał on być podobien pasterzowi ewangelicznemu: wynaleźć straconą owieczkę, i zaprowadzić ją do trzody. Kościoła i związku politycznego, z którego się obłąkała; chciał on, abyście wasze dawniejsze szczęście znaleźli pod tarczą łaskawości naszego dobrotliwego Władcy! — Usłuchacież na koniec wołającego głosu Kościoła? Skłonicież ucho wasze na jego zbawienne napomnienia? Poznacież nakonieć wasze własne dobro, lub z zatawardziałem sercem, zaślepieni i owiedzeni przez obłudne poduszczenia ohydrych nieprzyjaciół waszego szczęścia, postępować będziecie manowcami, dowodząc, że nie macie czasu na polepszenie waszego stanu? Atoli wtedy przynajmniej, będziemy mieli wewnętrzne przeświadczenie, żeśmy naszej świętej powinności i obowiązku ludzkości dopełnili. — Tak więc jest to ostatnie nasze doświadczenie.

»Pamięć na to, co bez wątpienia z pamiędzy was rozumniejsi i lepiej myślący nie zapomnieli: na to spokojne, nie naruszone posiadanie i używanie waszego dobra, które wam w jednokowej mierze, jak i Muzułmanom służyło; na bezpieczeństwo własności i czci, na łatwość zarobku każdego rodzaju i równą sprawiedliwość we wszystkich Sądach. — Korzyści, jakich używali zupełnie mieszkańcy Morei i Archipelagu, wraz

z innemi jeszcze większemi łaskami, co wszystko oparte było na osobnem, przez naszego Monarchę łaskawie nadanem urządzeniu; — zaś ta niewymowna nędza, która was przyciska, śmierć tylu waszych, spustoszenia i inne niezliczone złe, w które jesteście pogrążeni, a w które jeszcze głębiej zostaniecie pogrążonymi, jeżeli nie pośpieszycie błagać miłosierdzia naszego dostojnego rządu, i jeżeli ten was znowu łaskawie nie przyjmie; — datęj ważne powody, jakie stawić mamy naprzeciw mamieniom złe myślących i nieprzyjaciół porządku, którzy już najogólniejszych i najrozumniejszych przywiedli do upadku; z drugiej strony przekonanie, jakieśmy ze sta czerpali przykładów, że Porta tych, którzy się do jej spaniałości uciekają, łaskawie przyjąć gotowa; — wszystkie te uwagi ośmieliły nas, wspólne prosząc przedstawienie, naszą pieczęcią opatrzone, podać, i gdy jako głowa narodu Greckiego i Kościoła sądziliśmy się być opowiadzeni do wstawienia się za wami, prosiliśmy usilnie o to, aby wam, gdy się znowu poddacie, nietylko zupełna amnestya była przyrzeczona, lecz także inne łaski i korzyści, z położeniem waszemu jako rajów zgodne, tak w dowód spaniałości naszego dostojnego rządu, jakoteż by wasz skołatany umysł uspokoił; i wasz i waszych potomków byt, jeżeli według waszej powinności jako postuszni poddani wiernymi będziecie, na wiekustalone były. Chwała i dzięki Wszechmocnemu! Porta i tę razę, jak zawsze, okazała się łaskawą; wysłuchała naszej prośby; nadzieje nasze nie są zawiedzione; otrzymaliśmy od niej nietylko ustne, lecz i na piśmie zapewnienie, że wstawienie się nasze przyjmujemy, przezco widzimy oraz, że potwierdza prawo naszej patryjarchalnej stolicy, stawienia się jako pośrednik w sprawie naszego narodu. — Wysoki rząd, który niechaj Bóg zachowa — w danej nam odpowiedzi, udziela nam tego pocieszającego zapewnienia łaski dla wszystkich dotąd uwiedzionych, i stawia nowe i jasne dowody swojej dobroci i pobłażania, które nawet najzatwardziałychoś do wdzięczności pobudzić muszą. Nietylko potwierdza zupełną amnestyję, lecz miłogo za przeszłość nie chce do odpowiedzi pociągać; nietylko zrzeka się wszelkiego wynagrodzenia za szkody przez rewolucyję rządzone, lecz daruje wszystkie należące się mu za te siedm lat podatki, a nadto całoroczny podatek z góry; ponawia pierwotną konstytucyję Morei i Archipelagu przez przywrócenie urzędowania tych krajów, i przyrzeka jeszcze inne korzyści, które powinny być nagrodą jęj poddanym za wierność; nakoniec zapewnia wolne i nienaruszone wykonywanie Religii.»

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości z Grecyi.

Dostrzegacz Anstryjacki wyraża: Udzielamy tu z Numeru 6go Gazety powszechniej Grecyi z dnia 6. Lutego niektórych dokumentów, jakie Numer ten względem urzędzenia nowego, tymczasowego rządu zawiera:

Pod d. 24. Stycznia, w trzy dni po przybyciu Prezydenta do Eginy, dotychczasowa zastępcza Komissyja rządowa, wydała następujące uwiadowienie, którym swoje urzędowanie składa:

»Zastępcza Komissyja rządowa całej Grecyi wiadomo czyni: Stosownie do powszechnych życzeń, i żądania JW. Prezydent Grecyi przybył do tymczasowej siedziby rządu; składając dzisiaj w skutek wyroku N. 9, trzeciego Zgromadzenia narodowego, ciężar kierowania sprawami, którym zaledwie podołaliśmy, czujemy powinność naszą, podziękować narodowi, że nas uznał być godnymi swojego zaufania. — Sądzymy, że dopełnilśmy naszych powinności, jak dalece siły nasze, same rzeczy i okoliczności dozwoliły. Jeżeli nie osiągnęliśmy tego, co mogło być osiągnięciem, tedy niechaj to nie przypisują brakowi naszej dobrej woli, lecz naszej niemożności i trudnemu rzeczy położeniu. — Cieszymy się, że oddajemy wodze rządu w ręce męża z cnót swoich i przymiotów szanownego, w sprawach doświadczonego; słowem męża, który jeden jest tylko w stanie przyprowadzić naród do używania dobrodziejstw wolności z tyła ofiarami nabytą. — Grecy! Nie będzie zbyt uczynną przypisać wam na pamięć, iż jeżeli kiedyś potrzeba było posłuszeństwa ku rządowi i prawom, teraz staje się on potrzebniejszym. Musimy gotowość naszą i gorliwość podwoić, abyśmy pod sterem tak światłego i zdolnego męża, używali nakoniec owoców naszej siedmioletniej walki. W Eginie d. 24. Stycznia 1828. Zastępcza Komissyja rządowa. Józef Mauromichali. Jo. M. Milaiti. Jannuli Nako. — Sekretarz Stanu spraw wewnętrznych i policyi, Anastazy Londol — Na co Prezydent pod d. 24. Stycznia dał następującą odpowiedź: Prezydent Grecyi do zastępczej Komissyji rządowej. Po tajemnych naradach, któreśmy między sobą odprawili od czasu, jak jestem pośród was, przekonywacie się bezwątpienia, iż nie mogłem wprzód odpowiedzieć na wasz list urzędowy, w którym przestaliście mi wasze uwiadowienie z d. 24. t. m. Jeszcze więcej o tem będziecie przekonani, gdy przeczytacie odezwę, jaką niebawem ogłoszę wraz z rozporządzeniem względem organizacji tymczasowego rządu. Jeżeli, jako zaufanemu narodowi udarzeni obywatele, jesteście wraz ze mną jednego zdania o koniecznej i niezbędnej potrzebie, przy-

jęcia tego systematu i niezwłocznie onegoż skutecznienia, tedy przekonacie mnie o tem, gdy okażecie się gotowymi, do podzielenia ze mną pracy i odpowiedzialności. — Wyznaje, Mości Panowie, że wam wierzę i inam w was zaufanie, ponieważ was szanuję. — Nie powinienem namieniać wam, iżby bardzo nieprzyzwoitą było, gdyby publiczność najmniejszą rzecz dowiedziała się o środkach, które niebawem mam przedsięwziąć, zanim one w takiej formie stawia się jej oczom, w jakiej przedstawić je sobie zamierzam. W Eginie d. 24. Stycznia 1828. Prezydent J. A. Capodistrias. — Taki sam list przesał Prezydent tegoż samego dnia Senatowi, równie z podobnym napomnieniem.

Dnia drugiego wydał Senat następujący wyrok: »Numer 58 Zbiorn praw. — Senat Greków: Gdy P. Jan Capodistrias przez naród grecki do sprawowania rządu upoważniony, do Grecyi przybył; — gdy trudne położenie ojczyzny i ciągła wojna nie dozwoliły, ani teraz pozwalają przywieść do skutku w całej swęj rozciągłości konstytucyjną w Troezen potwierdzoną i ogłoszoną; — gdy zbawienie narodu jest najwyższem z wszystkich praw, i Senatowi lud powierzył staranie o swoje ocalenie; — gdy Senat tylko ocalenie Grecyi ma na celu, i ocalenie to jakoteż pomyślność narodu Greckiego, którego sprawy mu poruczono, za swój święty uważa obowiązek; — gdy Prezydent przełożył plan tymczasowej zmiany rządu; — stanowi Senat: 1) Prezydent, z Senatem zwołują naród Grecki na Zgromadzenie narodowe, podług §. 4, 26 posiedzenia trzeciego Zgromadzenia narodowego Troezen. 2) Rząd tymczasowy kraju urządzony zostanie podług artykułów następujących. *) 3) Senat składa niniejszemu przyjęty na się urząd władzy wykonawczej. W Eginie d. 30. Stycznia 1828. Prezydent Senatu N. Renieri. — Następują podpisy Senatorów w liczbie 84. Pierwszy Sekretarz Chr. Aenian. « Dniem później 31. Stycznia, przesał Prezydent następujący list Senatowi: »Prezydent Grecyi do dostojnego Senatu. Mości Panowie! Nie mogę Wam lepiej okazać uczuć, któremi przejmuję mię ich wyrok N. 58, jak przesłając listę kandydatów, którą wielu z Was i Komissyji rządowej, na wezwanie moje tajemnie sporządzić raczyło. Przesłałam ją W Panom, abym sumiennie dopełnić powinności, którą przyjmuję na siebie względem narodu po odezwie, jaką jutro ogłoszę. Upraszam przeto W Panów listę tę przejrzyć, i inną sporządzić,

*) Tu następuje wyrok Prezydenta względem utworzenia Panhellenionu, który umieściliśmy w Numerze 40. gazety naszej.

w której proszę umieścić imiona tych obywateli, którzy podług WPanów zdania będą mogli najlepiej dopełnić obowiązków, jakie onym organizacja nowego tymczasowego rządu zastrzega. W Eginie dnia 31. Stycznia 1828. Prezydent, J. A. Capodistrias. — Podobny list, z potrzebami odmianami, przesłał Prezydent zastępczej Komissji rządowej, a dnia następującego wysłała odezwa Prezydenta.

W d. 4. Lutego ogłoszono kilka wyroków Prezydenta. Pierwszy jest treści następującej: »Prezydent Grecji stanowi: Art. 1) Utworzona będzie rada wojenna (Πολεμικὸν Συμβούλιον), którego sprawy zależą na tem, że rozpoznawać i sprawdzać będzie interesa ściągające się do działań i służby wojennej, podług przełożenia Prezydenta. 2) Dwaj dowódcy wojskowi, jeden siły lądowej, drugi morskiej, są z prawa członkami tej rady, jakoteż tyłu greckich Jenerałów i Admiratów, ile Prezydent uzna za potrzebę, do takowej wezwać. 3) W radzie tej przewodniczy Prezydent Grecji. 4) Szczególne postanowienie urzędu obszernej jej organizacja i obowiązki. W Eginie d. 4. Lutego 1828. Prezydent, J. A. Capodistrias. — Drugi wyrok zaleca utworzyć radę ministeryjalną (Γραμματικὸν Συμβούλιον), która trudnić się ma sprawami ze wnętrzniemi, handlem, żegluga, i wszystkimi temi przedmiotami, które jej przeznaczy Prezydent, pod którego bezpośrednim zostaje kierunkiem. — Trzeci wyrok stanowi Komissją duchowną (Ἐκκλησιαστικὴ Ἐπιτροπή), która zawiadomić ma rząd o stanie i potrzebach Kościoła. Czwarty wyrok zawiera bliższe przepisy urzędu i postępowania Panhellenium. Pracują codziennie, wyjąwszy Niedziele i święta, od 9 do 12 godziny, a w wypadkach nagłych znowu po południu od 3 do 6 godziny. Sekretarze zawiadamiają Prezydenta codziennie o wszystkich. Większość głosu rozstrzyga.

Tu następuje piąty wyrok, którym Prezydent przepisuje formę przysięgi, którą sam jakoteż Członkowie Panhellenium wykonać powinni, a którą jak wiadomo przy zaprowadzeniu tymczasowego rządu w dniu 7. Lutego Hr. Capodistrias, i dziewięciu dotąd mianowanych Członków Panhellenium złożyło. Przysięga Prezydenta. W imię przenajświętszej i nierozdzielnej Trójcy, przysięgam, wypełniać powierzone mi obowiązki, podług zasad ułożonych na obradach w Epidauros, Astros i Troezen. Przysięgam je dopełniać aż do zebrania się Zgromadzenia narodowego, stosownie do urzędów przepisanych przez utworzenie rządu tymczasowego, ponieważ nie mam innego zamiaru, jak tylko postęp na-

rodowego i politycznego odrodzenia się Grecji wspierać, aby o ile być może jak najprędzej używać mogła tych korzyści, które jej traktat z d. 6. Lipca 1827. zapewnia. — Będę odpowiedzialny za wszystkie czynności mojego rządu, i obowiązuję się, poddać je pod zatwierdzenie Zgromadzenia narodowego, które się w Kwietniu zbierze. — Przysięga Panhellenium. W imię przenajświętszej i nierozdzielnej Trójcy, przysięgam, iż podług zasad położonych na obradach w Epidauros, Astros i Troezen, będziemy dopełniać obowiązków, które przyjeśliśmy na siebie przez wyroki, wydane przez terazniejszy rząd tymczasowy. Przysięgam dopełniać tych obowiązków aż do zebrania się Zgromadzenia narodowego, stosownie do urzędów przez rzeczzone wyroki przepisanych, gdyż nie mamy innego zamiaru, jak wszystkimi siłami przyczyniać się do narodowego i politycznego odrodzenia się ojczyzny, i o ile być może, jak najspieszniej zapewnić jej korzyści, traktatem londyńskim z dnia 6. Lipca 1827. onej zapewnionych. — Z tąd obowiązujemy się podzielać odpowiedzialność, którą Prezydent Grecji na siebie przyjmuje, a zatem chcemy, przez niego wszystkie czynności naszego rządu przełożyć Zgromadzeniu narodowemu, które się w Kwietniu zbierze. — Sekretarz Stanu, na któryto urząd wyrokiem Prezydenta z d. 4. Lutego P. Spiridon Trikupi jest mianowany, przysięga z Członkami Panhellenium. Następnie urzędnicy publiczni będą powinni składać przysięgę w tym sposobie, jaki onym Prezydent Grecji według propozycji Panhellenium przepisze.

Dziewięcią Członkami Panhellenium mianowanymi dotąd wyrokiem z d. 4. Lutego są: PP. Józef Kundurioti, Andrzej Zaini, Piotr Mauros, Michali, N. Spiliadi, Józef Psylla, K. Zografo, A. Pappadopulo, Chr. Aenian i Chr. Klonari. — Między tych dziewięć osób podług tego samego wyroku podzielone są owe trzy oddziały skarbu, spraw wewnętrznych, i wojny w sposobie następującym: 1) Wydział Skarbu. Probulosem *) mianowany P. G. Kundurioti; pierwszym Sekretarzem: P. N. Spiliadi; drugim Sekretarzem P. A. Pappadopulo. — Wydział wewnętrzny: Probulosem P. Andrzej Zaini; pierwszym Sekretarzem: P. J. Psylla, drugim: P. Chr. Aenian. — Wydział wojny: Probulosem Piotr Mauros, Michali; pierwszym Sekretarzem P. Konst. Zografo, drugim P. Chr. Klonari. Reszta ośmiu Członków jeszcze niemianowanych.

*) Πρόβουλος, = dawniej Konstytucyi atenińskiej wzięte imię; ten, co wprzód rozpoznaje, przed rozpoznawcą. (P. D. A.)